

Piotr Kwiatkiewicz

Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie po II wojnie światowej i ich wpływ na ceny ropy naftowej

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 3, 109-122

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr KWIATKIEWICZ

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu

KONFLIKTY ZBROJNE NA BLISKIM WSCHODZIE PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ I ICH WPŁYW NA CENY ropy NAFTOWEJ

Ustalenia terminologiczne

Termin Bliski Wschód ewoluował od czasów zakończenia II wojny światowej, zmieniając kilkakrotnie swój zakres znaczeniowy. W przypadku nauk politologicznych, jest on obecnie postrzegany najczęściej jako: obszar rozciągający się od Egiptu do Iranu, wliczający w to Turcję na północy i kraje Półwyspu Arabskiego wraz z wyspami Zatoki Perskiej. Z rzadka przytoczony powyżej zakres terytorialny rozszerzany bywa o Libię i Palestynę Maghrebu na Zachodzie oraz Sudan na Południu. Stanowisko to, oparte na kryterium cywilizacyjno-kulturowym wykształconym przez wielowiekowe wspólnoty dziejów tych ziem, prezentuje podejście właściwe dla badań historycznych.

W przypadku gospodarczych opracowań branżowych sektora Oil&Gas termin Bliski Wschód zamyka w sobie wyłącznie tereny Azji Zachodniej obejmujące tak państwa Arabskiego Wschodu, jak i Izrael oraz Iran. Turcja zakwalifikowana zostaje do regionu Europa Środkowa i Europa Wschodnia, natomiast Egipt do Afryki.

Biorąc pod uwagę problematykę niniejszego wykładu prezentuję tego interdyscyplinarne podejście do zagadnienia, który przedstawia konsekwencje wpływu relacji politycznych również na procesy gospodarcze, za stosowne należą przyjąć ramy terytorialne funkcjonujące w literaturze fachowej sektora naftowego, rozszerzając jednakowo podany zakres o Turcję i Egipt przez wzgląd na aktywny udział obu tych państw w omawianych zdarzeniach.

Ocena naftowych rezerw naturalnych Bliskiego Wschodu

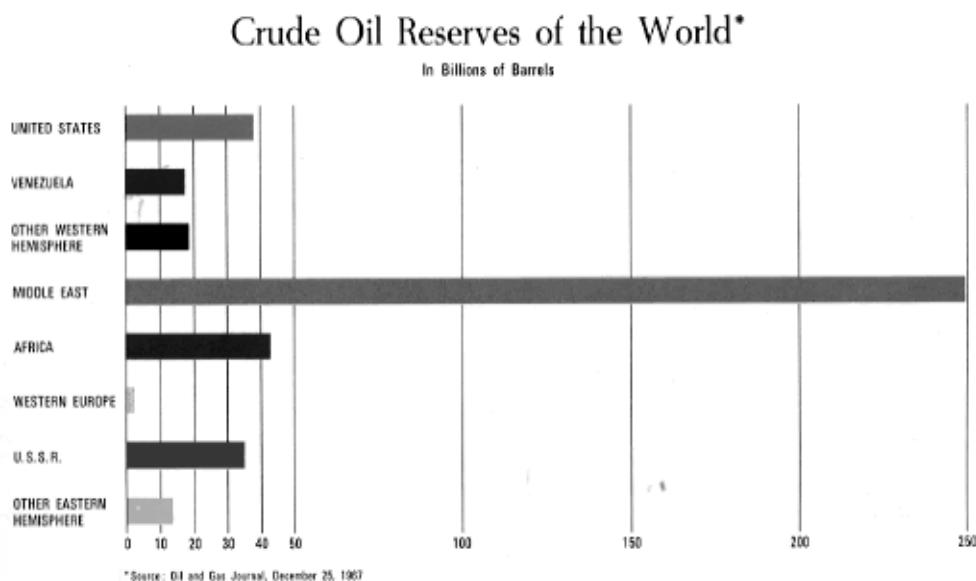
Na obszarze bliskowschodnim mieści się około 60% światowych naturalnych rezerw surowca.² Co ciekawe ten stan rzeczy również nie zmienił się w ciągu ostatnich sześciu lat.³ Według systematycznie sporządzanych zestawień,

¹ Choćby statystyka BP, patrz: *BP Statistical Review of World Energy*. June 2009, s. 11 W: http://www.bp.com/liveassets/bp_internet/globalbp/globalbp_uk_english/reports_and_publications/statistical_energy_review_2008/STAGING/local_assets/2009_downloads/statistical_review_of_world_energy_full_report_2009.pdf

² Ibidem

³ Warte podkreślenia jest tu trafne amerykańskie prognozy z pierwszej połowy XX wieku na temat znaczenia regionu dla branży naftowej i uznania go za potencjalne źródło zaopatrzenia. Rząd Stanów Zjednoczonych, chcąc zabezpieczyć stałe dostawy surowca pozyskanego z wykupu zagranicznych rezerw surowca, utworzył 1 lipca 1943 roku Zarząd Rezerw Naftowych (Petroleum Reserves Corporation). Rząd USA nie ukrywał swych celów, czego dowodzi wypowiedź należąca do kierownictwa ZRN. Sekretarza Handlu Jesse Jonesa na łamach *The New York Times* (patrz: *U.S. Agency Set up to Buy Oil Abroad: Jones Reveals Creation of New RFC Subsidiary to Acquire Petroleum and Reserves*. W: *The New York Times* 2 lipca 1943, s. 1,24). Natychmiast podjęto negocjacje z działającymi amerykańskimi firmami na terenie Arabii Saudyjskiej, głównie z California Arabian Standard Co. i Texas Oil Co. (patrz: J.H. Crider: *U.S. Seeking Share in Oil of Arabia*. W: *The New York Times* 8 października 1943, s. 8). Oba towarzystwa nie kwapiły się jednak do wyzbycia się udziału w swych koncesjach (patrz: *Oil Talks Break Down*. W: *The New York Times* 18 listopada 1943, s. 38). Alternatywą stała się budowa z funduszy państwowych ropociągów pozwalających na tranzyt ropy z nad Zatoki Perskiej do wybrzeży Morza Śródziemnego (patrz: J.H. Carmical: *U.S. Will Develop Oil of Near East*. W: *The New*

stan zasobów naturalnych ropy naftowej w regionie wahał się od 50% do 64% globalnych pokładów surowca.



Rysunek nr 1. Szacunki rezerwy ropy naftowej (rok 1967)

ródło: B. Kovarik: The Oil Reserve Fallacy. W: <http://www.radford.edu/~wkovarik/oil/5oilreservehistory.html>

W drugiej połowie XX wieku zaznaczyła się pod tym wzgl. dem. wyrażona na tendencja wzrostowa przy niewielkiej amplitudzie, wynosząca odpowiednio: w połowie lat osiemdziesiątych - 56%, lat dziewięćdziesiątych - 64.5% i wreszcie 61% obecnie.⁴

W przypadku wydobycia, mającego zupełnie kluczowe znaczenie dla omawianego problemu, udział Bliskiego Wschodu w światowej produkcji systematycznie się powiększał.⁵ Dynamika tego trendu przedstawia się dość imponująco. W połowie ubiegłego stulecia nieco ponad jedna z dziesięciu baryłek ropy pochodziła z tego regionu, w 1975 roku była to już niemal co trzecia, a obecnie pułap

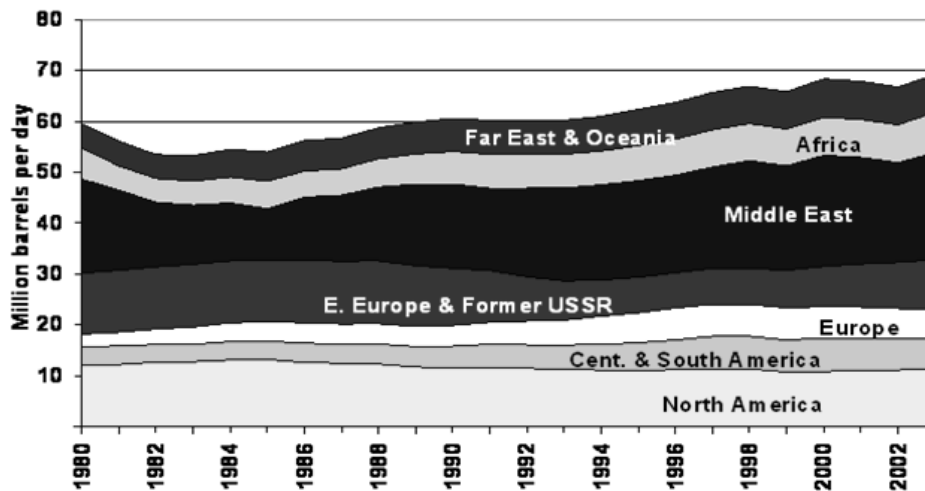
York Times+ 28 stycznia 1944, s. 1,2). Najprawdopodobniej nie zawierano jednak towarzystwom naftowym i ich ocenie zasobności tamtejszych złóż. Z tego też powodu w listopadzie 1943 roku dotarła tu misja pod przewodnictwem dyrektora Amerykańskiego Instytutu Naftowego de Golyera. Na podstawie sformułowanych przez niego wniosków 24 marca 1944 roku zebrał się komitet 11 osób pod przewodnictwem senatora Francis Maloneya w celu określenia dalszych kierunków polityki naftowej Stanów Zjednoczonych. We wnioskach stwierdzono, że ciar światowej produkcji naftowej przesunie się na obszar Bliskiego Wschodu i wyjątkowo ten region będzie odgrywał kluczowe znaczenie dla rynku energetycznego (patrz: J. MacCormac: *Maloney to Head Senate Oil Study*. W: sThe New York Times+ 24 marca 1944, s. 11). Jeszcze przed ogłoszeniem oficjalnego sprawozdania, gdy tylko potwierdzono zasobność rezerw naftowych w regionie Zatoki Perskiej, Zarząd Rezerw Federalnych udał się nakłonić do współpracy ARAMCO (patrz: J.H. Carmical: *20. year Oil Plan, for Nation Sought*. W: sThe New York Times+ 23 stycznia 1944, s. 1,4).

⁴ US Energy Information Administration, *Oil Proved Reserves, All Countries (Billion Barrels)*. W: <http://www.eia.doe.gov/emeu/international/oilreserves.html>

⁵ US Energy Information Administration, *United States, Persian Gulf, Total OPEC, and World Total, Years 1970-2007*. W: <http://www.eia.doe.gov/emeu/international/oilproduction.html>

33,3% zostały wyra nie przekroczone. Z du doz prawdopodobie stwa w 2010 roku cztery z dzieci ciu baryjek pochodzi b d z tego regionu.⁶

Regional Crude Oil Production, 1980-2003



Rysunek nr 2. Produkcja baryjek ropy na wiecie w poszczególnych regionach w latach 1980-2003

ródło: US Energy Information Administration. W: http://www.eia.doe.gov/pub/oil_gas/petroleum/analysis_publications/oil_market_basics/images/reglprod.gif

Zarys zió e metodologicznych

Przy przeprowadzeniu analizy relacji między konfliktem zbrojnym na terenie Bliskiego Wschodu a cenami ropy naftowej i uwzgl dnieniu wszystkich wspomnianych wylicze , kluczowe znaczenie posiada b dzie ustalenie czynników determinuj cych zakładan relacj . Najogólniej rzecz ujmuj c zatem, je li istnieje zwi zek przyczynowo-skutkowy między toczon na Bliskim Wschodzie wojn a cen ropy naftowej . wskazanie okoliczno ci, w jakich si on czy te one ujawniaj , a nast pnie ich wyselekcjonowanie.

Przyjmuj c a priori hipotez o istnieniu wpływu wojny na Bliskim Wschodzie na cen ropy, pierwszym i zasadniczym krokiem badawczym b dzie uzyskanie odpowiedzi na pytanie: sCzy ka dy konflikt zbrojny w regionie miały taki wya nie skutek?+ W dalszej kolejno ci natomiast rozstrzygni cie kwestii: sCzy udział pa - stw naftowych w konflikcie równoznaczny jest z wpływem na ceny ropy?+ W przypadku braku potwierdzenia skierowanie poszukiwa na sprawy zwi zane z regulacjami prawnymi w zakresie zawartych w licencjach wydobywczycy zasad pjątno ci z tytułu eksploatacji zió (zwanych dalej sstruktur wjasno ciow +. przy-

⁶ BP Statistical Review of World Energy - June 2009, op.cit. s. 9. Szegóywo z omówieniem *Crude Oil the Supplyoutlook* . Report to the Energy Watch Group October 2007. EWG-Series No 3/2007, s. 12 na witrynie internetowej <http://www.energywatchgroup.org> pod adresem http://www.energywatchgroup.org/fileadmin/global/pdf/EWG_Oilreport_10-2007.pdf (aktualizacja 25 06 2010).

padek P.K.) i ustalenie: sKonflikt czy te zmiany sstruktury wjasno ciowej+b d ce jego konsekwencjami determinuj zmiany cen ropy naftowej?+oraz sJakie jeszcze okoliczno ci zwi zane z regionem dziaja zbrojnych warunkuj zmiany notowa surowca?+

Zgõ bienie problemu wymaga przedstawienia chronologicznego szkicu historycznego zawieraj cego zestawienie konfliktu z obwi zuj cymi w tym okresie cenami surowca oraz informacje na temat ówczesnych wielko ci konsumpcji i wydobycia ropy naftowej.

Konflikty a cena

Po zako czeniu II wojny wiatowej rednie roczne ceny ropy naftowej uksztaõ towaõ si na poziomie 1,05 USD w 1945 roku, 1,12 w 1946 i 1,90 w 1947 roku za baryk . Warto ci te, uwzgl dniaõ c czynnik inflacyjny, odpowiadaj obecnym od 13 do 15 USD.

Tabela nr 1. Roczne ceny ropy naftowej w latach 1945 . 1949 (dane⁷).

| Rok | USD/bbl |
|------|---------|
| 1945 | 1,05 |
| 1946 | 1,12 |
| 1947 | 1,90 |
| 1948 | 1,99 |
| 1949 | 1,78 |
| 1950 | 1,71 |

ródõ: *US Energy Information Administration*, op. cit.

Pierwszym otwartym konfliktem zbrojnym w regionie byõ wojna b d ca nastpstwem proklamacji niepodlegõ ci Izraela. W obszar nowo powstajõgo pa stwa ydowskiego wtargn õy wówczas równocze nie wojska siedmiu pa stw arabskich: Egiptu, Jordanii, Iraku, Syrii, Libanu, Arabii Saudyjskiej⁸ i Jemenu. Potencjalna przewaga le aõ zdecydowanie po ich stronie. W konfrontacji z dobrze zorganizowanymi, sprawnymi i mobilnymi siõami ydowskimi okazali si spolitycznie niedojrzali, psychologicznie nieprzygotowani, wojskowo niewypróbowani, spoõecznie zacofani i gospodarczo niedorozwini ci.⁹ Na tej kanwie nawet wszechstronna pomoc, udzielana im przez rz d w Londynie, nie byõ w stanie doprowadzi ich do zwyci stwa.¹⁰ Ponie li druzgoc c kl sk . Zamiast wymaza z mapy politycznej

⁷ Dla sArabian Light+ w oparciu o *BP Statistical Review*. W: <http://www.eia.doe.gov/.../BPCrudeOilPrices.xls> (pobrano: 25 06 2010)

⁸ Udziaõ Arabii Saudyjskiej okre li nale y jako czysto symboliczny. Na froncie palesty skim walczyõ bowiem zaledwie 2 bataliony wojsk tego kraju (patrz: J. Zdanowski: *Arabia Saudyjska*. Warszawa 2004, s. 143)

⁹ Wg niezwykle trafnej definicji arabskiego historyka Nabiha Amina Farisa (patrz: N.A. Faris: *The Arab Countries of West Asia in the Twentieth Century*. W: sJournal of Word History+ 1959, t. V, nr 1, s. 233

¹⁰ G.S. Nikitina: *Palestina posli wtorej mirowej wojny. Obrazowanie gosudarstwa Izrael i jego wniejszniaja politika w 1949. 1951 gg.* W: *Me dunarodnyje otnoszenija na Bli niem i Sredniem Wostoke posle wtorej mirowej wojny. 40. 50 gody*. Moskwa 1974. s. 188

wiata Izrael, przyczynili się do poszerzenia przez dotychczasowego stanu posiadania.¹¹

Wojna pozostaje praktycznie bez wpływu na ceny ropy. Średnia cena roczna w 1948 roku, czyli w okresie prowadzenia zmagania wyniosła 1,99 USD.¹² Analizując całą sytuację, wyjątkowo braku znaczenia dla notowań baryłki surowca nie wydaje się proste. Wstępnie warto zwrócić uwagę na pewne okoliczności, które, jak się wydaje, nie mogły pozostać bez związku z rezultatem ostatecznym. Na pewno należało do nich obszar działań zbrojnych. Prowadzone były one w jednym z nielicznych zakłóceń Arabskiego Wschodu, który nie obejmował terenów wydobywania surowca. Niekoniecznie było to prawdopodobieństwo, aby znalazły się one w obrębie teatru wojny, biorąc pod uwagę cele uczestniczących w starciach stron. Nie mniejsze znaczenie odgrywały te kwestie jasno ciowe oraz czy ciowo nieadekwatnie niski do potencjału stan wykorzystania surowca wydobywanego z bliskowschodnich złóż w zaopatrzeniu rynków charakteryzujących się najwiskszą jego konsumpcją.

Udział państw producentów w konflikcie niczego tu nie zmieniał. Rząd Arabii Saudyjskiej oraz Iraku, krajów posiadających najwiskszą produkcję surowca na Arabskim Wschodzie, z których ten wydobywano go najwięcej w regionie, były bowiem w tym czasie praktycznie jedynie nominalnymi właścicielami wydzierawianych towarzystw naftowych gruntów. Prawdziwymi dysponentami pól i przemysłu rafineryjnego pozostawały wielkie kompanie ITN w Iraku,¹³ i Aramco w Arabii Saudyjskiej. Wojna toczona do niedawna na obszarze mandatu palestyńskiego w żadnej mierze nie naruszała ich interesów. W rezultacie zupełnie biernie czy też neutralnie rynku wobec wydarzeń mogła być uznana za konsekwencję braku jakiegokolwiek wpływu państw angażujących się zbrojnie w konflikcie tak na poziomie, jak i na sam proces produkcji. Przedstawiona propozycja interpretacji mogłaby być oczywiście jeszcze pogłębiona. Niemniej i na tym poziomie dobrze tłumaczy przypadek, który to jasno i dobitnie zaprzecza stereotypowi, jakoby kiedyś konflikt zbrojny, a tym bardziej toczony na obszarze Bliskiego Wschodu miał wpływ na cenę ropy naftowej.

Czy zatem rzeczywiście kluczowe znaczenie w przypadku konfliktu zbrojnego toczonego przez państwa naftowe ma struktura własnościowa?

W 1950 roku Aramco przystąpiło do zmian umów koncesyjnych. Po renegocjacji 50% wpływów z wydobywania surowca przypadło do monarchii saudyjskiej. W marcu 1951 roku irański Medlis podjął decyzję o nacjonalizacji AIOC, choć dwa i pół roku później po zamachu stanu doszło do anulowania ustawy nacjonalizacyjnej. Zmiany objęły także Irak i działający tu ITN, brytyjski. Najpierw premier Nuri as-Said ogłosił konieczność przedyskutowania w najbliższym czasie z władzami Towarzystwa podniesienia sum opłat za dzierżawę, otrzymywa-

¹¹ Ibidem

¹² *US Energy Information Administration*. W: <http://www.eia.doe.gov/.../BPCrudeOilPrices.xls> (pobrano: 25 06 2010)

¹³ W 1928 roku, gdy po odkryciu w roku poprzednim bogatych złóż naftowych pod Kirkukiem doszło do podpisania układu o Czerwonej Linii (J.C. Hurewitz; *Diplomacy in Near and Middle East*. Princeton N.Y. 1956, s. 161. 175) i zamiany Tureckiego Towarzystwa Naftowego w Irackie Towarzystwo Naftowe, w którym amerykańskie Standard Oil of New Jersey oraz Socony Vacuum miały 23,75% udziału. Pozostałymi udziałowcami byli Anglo-Persian Oil Co., Royal Dutch Shell, Compagnie Francaise des Petroles. Wszystkie po 23,75% oraz z 5% udziałem prywatne Participations&Investments Co., silnie związane z interesami brytyjskimi.

na od zagranicznych przedsięwzięciach z tytułu udzielonej im koncesji, do poziomu wypracowanego w obojętnych krajach i stworzenia własnego przemysłu petrochemicznego.¹⁴ Wkrótce te 26 lipca 1951 roku podpisano stosowne umowy.¹⁵ Rzecz dotyczy Iraku dopiero wkrótce.¹⁶ Zagwarantowały sobie równy udział w zyskach z eksploatacji tutejszych złóż naftowych zamiast wypracowanych mu dotychczas 4 szylingów od każdej wydobytej tony ropy.¹⁷ Ponadto ITN zobowiązuje się do kosztów własnych zaopatrywania rafinerii w surowiec państwowy.¹⁸

Wymienione wydarzenia nie zmieniły jednak nominalnej ceny rocznej, która w latach 1950 i 1951 roku wynosiła 1,71 USD/bbl.¹⁹ Również panujące wówczas krótkookresowe trendy nie uległy większym wahaniom.

W początku 1955 roku doszło do izraelskiego ataku na Strefę Gazy oraz do trwających przez półtora roku kryzysu sueskiego i działań wojennych w strefie Kanału. Oba te wydarzenia pozostały zupełnie bez wpływu na światowe ceny ropy naftowej. Notowania surowca stabilnie i niezmiennie utrzymywały się na rednym rocznym poziomie 1,93 USD/bbl od 1953 po 1956 rok.²⁰ Nawet wyłączenie Kanału Sueskiego z frachtu morskiego nie zmieniło niczego w tej sferze.

Propozycja wyjaśnienia tego stanu rzeczy uwzględniająca trzy nakładające się na siebie czynniki:

- nadal drugorzędna pozycja Bliskiego Wschodu w dziedzinie wydobycia ropy naftowej względem regionu Ameryki Północnej i Europy w latach pięćdziesiątych;
- niewielki, zawieszony do strajkowych akcji protestacyjnych w Iraku i Kuwejcie, wpływ działań zbrojnych na funkcjonowanie kompanii naftowych w regionie;
- ograniczona rola Kanału Sueskiego jako drogi eksportu bliskowschodniej ropy.

Podobnie, jak w przypadku wojny arabsko-izraelskiej, zaprzeczamy tu twierdzenie o jakimś dorazowym wpływie konfliktu zbrojnego w regionie Bliskiego Wschodu na notowania giełdowe ropy naftowej. Niewiele natomiast na podstawie wydarzeń lat 1955-1956 na Bliskim Wschodzie wnioskować można na temat roli, jaką odgrywa udział w działaniach wojennych państw producentów oraz poruszonych kwestii własnościowych. Choć konflikt sueski nastąpił po wejściu w życie

¹⁴ A.F. Fiedczenko, op. cit., s. 136

¹⁵ Pozostawały otoczone ciszą tajemnic. Nawet w fachowych tytułach ograniczono się do lakonicznych komentarzy typu „Irak ostatecznie otrzymał znacznie większe udziały niż dotychczas” (patrz: „The Financial Times”, 25 lipca 1951, s. 2)

¹⁶ A. Ross: *Iraq Breaks Off Oil Accord Talks With Company Owned by British*. W: „The New York Times”, 28 lipca 1951, s. 1

¹⁷ Treść układu patrz: „Word Petroleum”, 1952, nr 10, s. 75-76; oraz *Iraq Reaches Accord With Oil Concerns*. „The New York Times”, 14 sierpnia 1951, s. 1. Podział zysków 50% / 50% stał się standardem w porozumieniach z kompaniami naftowymi (patrz: A.E. Primakow, op. cit., s. 17).

¹⁸ oraz rozszerzy zakres szkoleń dla miejscowych kadr pracowniczych (patrz: O.G. Gerasimow, op. cit., s. 46). Zarząd Towarzystwa zadeklarował te podjęte działania na rzecz poprawy warunków mieszkaniowych zatrudnianego personelu (patrz: *The Middle East 1955*, s. 127). Stosowne podpisy pod dokumentem zostało ono 13 sierpnia 1951 roku, dopiero wtedy te jasne stały się szczegóły umowy (*Word Petroleum 1952*, op. cit.)

¹⁹ *US Energy Information Administration*. W: <http://www.eia.doe.gov/.../BPCrudeOilPrices.xls> (pobrano: 25.06.2010)

²⁰ Ibidem.

nowych porozumień koncesyjnych, nie stwarza jednak podstaw, by analizować na jego przykładzie wpływ wspomnianych umów na notowania baryłki ropy naftowej, gdy żadne z wymienionych państw nie uczestniczyło w nim.

Średnia cena rocznej w 1958 roku wyniosła 1,91 USD/bbl. Oznaczało to nieznaczny 10% wzrost w stosunku do 1957 roku. Kurs ten utrzymał się również w 1959 roku.²¹ W kontekście bliskowschodnich zmian tę przypisać można na niejednoznacznie do dalszych losów iraackich zjó po zwycięstwie rewolucji republikańskiej w tym kraju i objęciem władzy przez A.K. Kasima.²² Bliższe prawdy zdaje się wyjaśnienie oparte na oddziaływaniu czynnika o charakterze czysto ekonomicznym, a mianowicie niepewności gospodarczej wraz z pojawieniem się pierwszych symptomów recesji zza oceanu.

Lata sześćdziesiąte XX wieku można określić jako czas absolutnej stabilności w przypadku nominalnej średniej rocznej ceny ropy. Baryłka surowca w latach 1961-1969 niezmiennie kosztowała 1,80 USD.²³

Mające miejsce w tej dekadzie potężne wstrząsy polityczne, nawet takie, jak kryzys kubański, niesące za sobą bezpośrednie zagrożenie dla globalnego pokoju, nie wpłynęły na zmianę cen surowca choćby o centa. Identyfikacja przedstawia się sytuacja z konfliktami zbrojnymi. Incydent w Zatoce Tonkijskiej i zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w wojnę wietnamską pozostają zupełnie neutralne dla notowania ropy. Analogicznie do sytuacji z początku poprzedniej dekady, gdy toczyła się wojna koreańska, okresy rozejmu czy też intensyfikacji działań zbrojnych nie odzwierciedlały się w giełdowej cenie baryłki ropy.

Wojna sześciodniowa, toczona między 5 a 10 czerwca 1967 roku, nie odbiegała tym pod względem demontycznym od wymienionych konfliktów. Żadnej roli nie odegrał ten region zmagający, jak i prowadzenie działań zbrojnych na obszarach stanowiących bezpośrednie siedlisko eksploataowanych pól naftowych. Wszystko to zostało niemal całkowicie zignorowane przez rynek.

Nawet tak potencjalnie ważkie dla niego zdarzenia, jak zamknięcie części dróg transferu ropy – Kanału Sueskiego oraz rurociągu TAPINE – nie przyczyniły się do wzrostu cen. Biorąc pod uwagę długoterminowe konsekwencje obu tych zdarzeń, krótki okres trwania konfliktu nie do końca można uznać za okoliczność wywołującą reakcję światowej gospodarki, a precyzyjniej jej całkowity brak.

Po raz kolejny nie potwierdziło się twierdzenie o całkowitym wpływie konfliktu zbrojnego w regionie Bliskiego Wschodu na notowania giełdowe ropy naftowej. Podobnie rzecz przedstawia się w przypadku zaangażowania dotyczącego roli, jaką odgrywa udział w działaniach wojennych państw producentów oraz poruszonych kwestii własnościowych. Żadna z nich w najmniejszym stopniu nie zaważyła na kursie notowania ropy naftowej.

Proponowane wyjaśnienie nie odbiega od zaprezentowanego uprzednio dla przypadku konfliktu o Kanał Sueski:

- nadal drugorzędna pozycja Bliskiego Wschodu jako źródła zaopatrzenia regionu Ameryki Północnej i Europy;
- niewielki wpływ działań zbrojnych na funkcjonowanie kompanii naftowych w regionie;
- ograniczona rola Kanału Sueskiego oraz rurociągu TAPINE jako drogi za-

²¹ Ibidem

²² *Oil Flow Normal, London Hears*. W: §The New York Times§ 25 lipca 1958, s. 5

²³ *US Energy Informationō*, op. cit.

opatrzenia w bliskowschodni ropę naftową Europy i Stanów Zjednoczonych.

Wojna pałdziernikowa w 1973 roku (Jom Kippur), biorąc pod uwagę teren działań wojennych, głównych uczestników zmagania oraz końcowy rezultat, nie powinna być mieć innego wpływu na cenę ropy naftowej, niż poprzednie wojny arabsko-izraelskie.

Stają się jednak inaczej. Średnia cena roczna ropy naftowej podniosła się trzykrotnie: z 3,29 na 11,58 USD/bbl.²⁴ Doszło do tego, choć pod względem zakresu terytorialnego oraz składu uczestniczących w niej państw, konflikt ten nie różni się zasadniczo od poprzedniego. W porównaniu do stanu z 1967 roku w sposób zasadniczy zmieniła się natomiast struktura własnościowa eksploatowanych złóż na Arabskim Wschodzie oraz udział regionu w globalnym wydobyciu.

Stąd też wciąż nie uzasadnione wydaje się wskazanie obu tych elementów przy wyjaśnianiu powodów odmiennego niż w opisywanych dotychczas konfliktach zachowania rynku. Proponowana interpretacja przyczyn wzrostu notowań kursu baryłki ropy naftowej to:

- zmiana struktury własnościowej (nacionalizacja przemysłu wydobywczego w Iraku) oraz nowych formuł porozumień koncesyjnych (Kuwejt, Arabia Saudyjska);
- znaczny wzrost udziału bliskowschodniej ropy w światowym wydobyciu w stosunku do sytuacji z 1967 roku.

Oczywiście w pierwszym z wymienionych przypadków nietrudno dostrzec dalekosiężne konsekwencje wojny sześciodniowej. Rząd irański od 1966 roku ekipa prezydenta R. Arifa skompromitowała się w 1967 roku. Dokonany przewrót wojskowy przez baasistów był niczym innym, niż konsekwencją tego blamażu. Nowy reżym przystąpił do działań na rzecz przejęcia kontroli nad miejscowym wydobyciem. W rezultacie tych zabiegów 1 czerwca 1972 roku znacionalizowano największe w kraju irackie Towarzystwo Naftowe, a w następnym roku majątki kolejnych potentatów branży: Mosulskiego Towarzystwa Naftowego, Standard Oil of New Jersey, Mobil Oil, Gulbelkian oraz znaczny udział w Royal Dutch.

W 1972 roku na forum OPEC Arabowie zaczęli, by importerzy, dewaluować swoje pieniądze, renegowali porozumienia zawarte z eksporterami. Zmienił się też stosunek eksporterów do wykorzystywania zysków. Dotychczas zadawali się, inkasując gotówkę, teraz walczyli o udziały w koncernach, a nawet o prawa własności. Postanowiono pierwotnie wykupić 25% udziałów głównych firm naftowych. Limit ten po 1982 roku podniesiono do 51%. Zresztą koncerny znajdowały się w innej sytuacji niż państwa importerzy. W odróżnieniu od ograniczenia bądź wstrzymania dostaw podwyżki cen nie przynosiły im szkody.²⁵ W kontekście niniejszych wydarzeń rok 1971 uznaje się powszechnie za początek pełnej kontroli nad rynkami naftowymi przez Stany Zjednoczone jako największego producenta a zarazem konsumenta surowca w świecie.

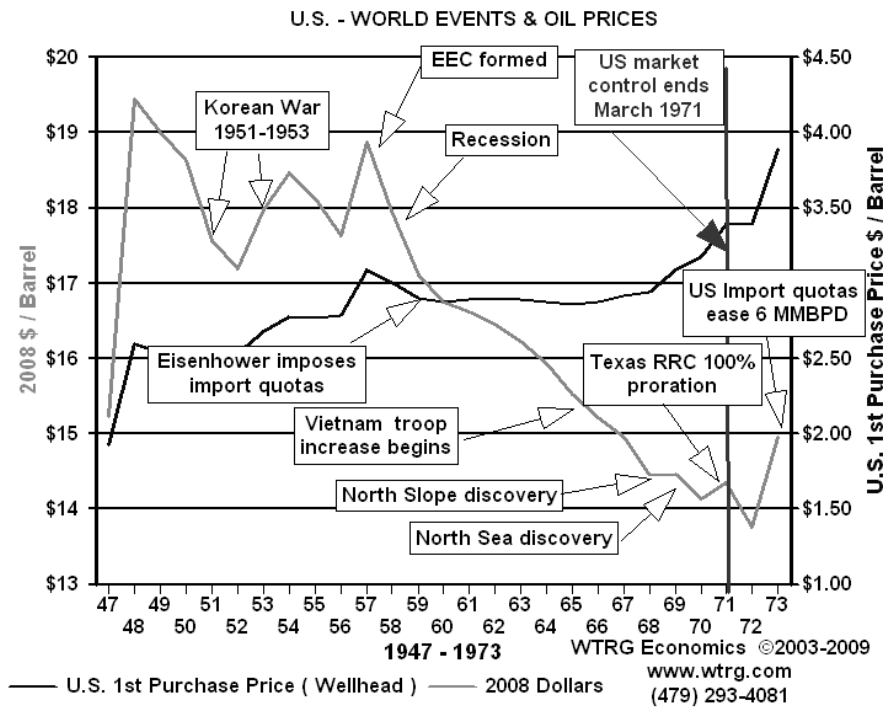
Analiza porównawcza przypadków wojny pałdziernikowej 1973 roku oraz czerwcowej 1967 roku i wcześniejszych opisanych nie potwierdza założenia, w myśl którego to konflikt zbrojny w regionie Bliskiego Wschodu prowadzi nieo-

²⁴ *US Energy Information*, op. cit.; *Crude Oil Prices by Selected Type*. 1970-2009. W: http://www.eia.doe.gov/emeu/aer/pdf/pages/sec11_15.pdf

²⁵ M. Brown: *The Nationalization of the Iraqi Petroleum Company*. W: *International Journal of Middle East Studies*. Cambridge 1979, Vol 10, No 1, pp107-124

dzownie do zmian notowa cen ropy naftowej. aden poprzedni nie przyniósłby bowiem takich wrażeń i reperkusji. Nie daje to podstaw, aby uznać jako sprawcę zaistnienia takiej sytuacji na zasadzie *conditio sine qua non* uczestnictwo państw producentów. Choć w wojnie państwowej 1973 roku oba te elementy wystąpiły, a cena baryłki surowca znacząco została podniesiona, to jedynymi zmiennymi w stosunku do konfliktów toczących się w latach 1948 - 1967 pozostawały udział regionu bliskowschodniego w światowym wydobyciu ropy naftowej oraz struktura własnościowa.

Reasumując dotychczasowe rozważania, można na tej podstawie wysunąć konkluzję, zgodnie z którą w latach 1948-1975 to nie walki zbrojne, lecz zmiany struktury własnościowej będącej konsekwencjami konfliktu determinowały wzrost cen. Ponadto, co wydaje się niezmiernie interesujące, zważywszy na obecne realia, do połowy lat siedemdziesiątych XX wieku decydującym czynnikiem oddziaływania cenowego pozostawały nie tyle wielkie zasoby na obszarze konfliktu, co aktualny oraz planowany udział wydobycia surowca z tego terenu na światowym rynku.



Rysunek nr 3. Ceny ropy naftowej w latach 1947 - 1973 na tle kluczowych wydarzeń politycznych i gospodarczych w świecie

W 1979 roku upadł rząd szacha w Iranie. Cena baryłki (średnia roczna cena - 13,6 USD/bbl., średnia za styczeń 1979 roku - 13,08 USD/bbl) poszybowała do

pułapu 30,03 USD/bbl.²⁶ Wzrost cen niewątpliwie związany był z rewolucją i ostatecznie przez ciem władzy przez przywódców religijnych.

Iracka agresja na Iran we wrześniu 1980 roku przyniosła dalszy wzrost cen do 35,69 USD/bbl w 1980 roku. Jak się miało okazać, była to najwyższa roczna średnia do końca wieku.

Proponowane wyjaśnienie zmian notowań baryłki ropy to:

- zmiana struktury własnościowej (nacionalizacja przemysłu wydobywczego w Iranie);
- dalszy znaczący wzrost udziału bliskowschodniej ropy w światowym wydobyciu;
- poważny wpływ działań zbrojnych na funkcjonowanie przemysłu wydobywczego w Iranie i Iraku (obustronne ataki na instalacje i infrastrukturę naftową);
- zagrożenie dla frachtu naftowego w Cieśninie Ormuz.

Casus ten może zostać uznany za potwierdzenie tezy przypisującej znaczenie oddziaływania na rynki nie tyle wielkość zasobów na obszarze konfliktu, co aktualnego oraz planowanego udziału wydobycia surowca z tego terenu na światowym rynku.

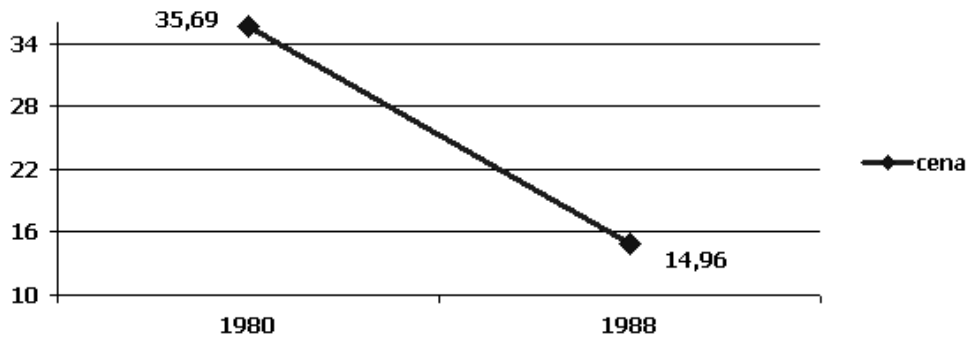
Stany Zjednoczone, największy konsument surowca na świecie, po wzroście ceny baryłki ropy powyżej 30 USD/bbl ograniczyły wówczas swój import z niemal o milionów baryłek dziennie w 1979 roku do około pięciu i pół miliona. Według analiz zawartych w raportach amerykańskiego Departamentu Skarbu idealna cena ropy powinna oscylować wokół dwudziestu dolarów za baryłkę. Jak łatwo obliczyć, obniżając o siedemnaście dolarów cenę baryłki ropy, Stany Zjednoczone były w stanie zaoszczędzić, utrzymując import na niezmiennym minimalnym poziomie, prawie sto milionów dolarów dziennie, czyli niemal trzydzieści pięć miliardów rocznie.²⁷

Wzrost cen ropy naftowej miał miejsce tylko w pierwszych miesiącach konfliktu. Był to rezultat obaw, jakie początkowo wywoływały informacje o wzajemnych atakach irańskich na instalacje naftowe. Począwszy od wiosny 1981 roku cena baryłki surowca systematycznie zaczęła spadać. Obniżka spowodowana była zmniejszeniem konsumpcji w świecie. Recesja przyczyniła się do globalnego obniżenia popytu. Zużycie z ponad 63 mln baryłek dziennie w 1980 roku obniżyło się do niespełna 59 mln baryłek w 1983 roku. Wydobycie obniżyły także inne państwa regionu: pułap konsumpcji z końca lat siedemdziesiątych osiągnięty został dopiero w 1986 roku. W okresie tym konflikt irański wymuszał nie tylko na walczących stronach, lecz także na innych państwach regionu zwiększenie wydobycia ropy celem zdobycia środków na zakup broni. W okresie wojny irańskiej

²⁶ *Crude Oil Prices by Selected Type, 1970-2009*. W: <http://www.eia.doe.gov/emeu/aer/txt/ptb1107.html> a także *World Crude Oil Prices*. W: http://tonto.eia.doe.gov/dnav/pet/pet_pri_wco_k_w.htm

²⁷ Wspomnianymi opracowaniami Departamentu Skarbu zainteresowała się Rada Bezpieczeństwa Narodowego. „Niższe ceny ropy – wspominał ówczesny sekretarz obrony Caspar Weinberger – równały się praktycznie obniżeniu podatków”. Zgodnie z sugestiami zawartymi w podsumowaniu raportu przygotowanego przez Departament Skarbu, obniżenie ceny ropy do 20 dolarów za baryłkę przyniosłoby znaczny korzyść całemu narodowi [...] Wstąpieniem efektem obniżenia ceny ropy byłby zasadniczy transfer dochodów od zagranicznych producentów do amerykańskich użytkowników ropy. Oznaczałoby to bezwzględny wzrost amerykańskiego dochodu i siły nabywczej. Niższa cena ropy oznacza transfer dochodu do tego kraju, większy udział w dostępie do światowych zasobów”. Patrz: P. Schweitzer: *Victory czyli Zwycięstwo. Tajna historia świata lat osiemdziesiątych*. Warszawa 1994, s. 153

cena baryłki ropy obniżyła się ponad dwukrotnie z przeszło 35 dolarów do niespełna 15 dolarów.²⁸



Rysunek nr 4. Roczne ceny ropy naftowej w latach trwania wojny iraacko-irańskiej.
ródło: Opracowanie własne

Wahania, a precyzyjniej spadek, notowa ropy naftowej po roku 1980 to oczywisty wpływ oddziaływania praw popytu i podaży. Zachowanie rynku było jednak w sposób dotychczas niespotykany kreowane przez czynniki polityczne. Krociwe oszczędności i poprawa koniunktury gospodarczej nie były jedynymi korzyściami, jakie Stany Zjednoczone mogły zyskać na niższej cenie ropy. Spadek ceny tego surowca traktowano jako ważny element zimnowojennej rozgrywki. Dla Związku Radzieckiego eksport ropy naftowej stanowił podstawowe źródło pozyskania dewiz. Każda jednodolarowa podwyżka ceny baryłki ropy przysparzała Kremlowi do miliarda dolarów dodatkowego zysku. Mechanizm ten działał również w przeciwnym kierunku. Spadek cen ropy obniżył dochody budżetowe w Związku Radzieckim. W przeciwieństwie do pozostałych producentów, Moskwa nie mogła utrzymać swych wpływów ze sprzedaży na stałym poziomie, zwiększając wydobycie, gdyż osiągnęła maksymalny pułap swych możliwości w tej dziedzinie. Ronald Reagan. zdaniem członka Rady Bezpieczeństwa Narodowego Billego Clarka. zdawał sobie w pełni sprawę, że eksport energii jest podstawowym źródłem corocznych dochodów Moskwy w twardej walucie. Jedynym dostępnym dla Waszyngtonu narzędziem obniżenia cen ropy naftowej było zmuszenie do zwiększenia wydobycia państw, które znajdowały się w orbicie wpływów amerykańskich. Sugerował to raport Departamentu Skarbu: „gdyby Arabia Saudyjska i państwa Półwyspu Arabskiego. przyp. P.K.] z dostępnymi zasobami ropy zwiększyły wydobycie od 2,7 do 5,4 miliona baryłek dziennie, spowodowałoby to obniżenie ceny ropy na rynku światowym o około 40%, co w efekcie byłoby bardzo korzystne dla Stanów Zjednoczonych.”²⁹

Analizując największy wpływ wojny iraacko-irańskiej na wahania cen ropy naftowej, uprzednio propozycje wyjaśnienia wskazane byłoby rozszerzyć o czynnik dający się określić mianem oddziaływania politycznego. presji, jak wywierały Stany Zjednoczone na państwa Półwyspu Arabskiego w kwestii zwiększenia wydobycia.

²⁸ *US Energy Information*, op. cit.

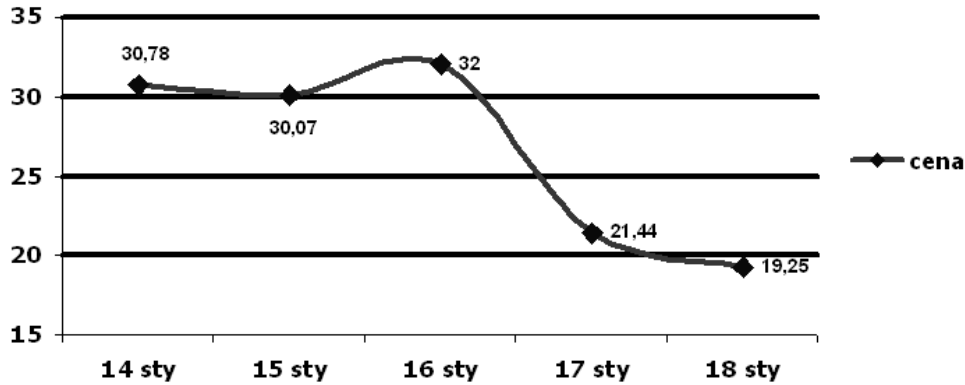
²⁹ P. Schweizer, op. cit., s. 153

Konsekwencje wojny dla rynku naftowego nie ustają wraz z zakończeniem działań zbrojnych na frontach. Państwa regionu z miesiąca na miesiąc podnosiły wydobycie. Państwa pierwsze miejsca w tym czasie należały do Arabii Saudyjskiej i Kuwejtu. Oba państwa te bojkotowały wcześniejsze ustalone w ramach OPEC limity wydobycia, przyczyniając się do znacznej nadprodukcji surowca. W przypadku Kuwejtu zwiększenie w tym czasie podaży nawet kosztem mniejszego zysku od sprzedanej baryłki miało sens. Nadprodukcja była bowiem w dużej mierze wynikiem przyśpieszonej eksploatacji złóż Ar-Rumajla, którego jedynie wierzchołek znajdował się w Kuwejcie, a przytoczając go należało do Iraku.

Decyzja o zwiększeniu wydobycia surowca ropy szejkanat podjęta za ledwie dzień po zawarciu zawieszenia broni na froncie iracko-irańskim. Narzucone tempo eksploatacji Ar-Rumajla nie pozostawiało bez zwiększenia z obawami o ewentualną reakcję Iraku, całkowicie dotychczas zaabsorbowanego konfliktem z Iranem i pragmatycznie nie zwracając uwagi na proceder uprawiany przez południowego sąsiada. Ten stan rzeczy nie mógł jednak trwać wiecznie. Od momentu, gdy raz do w Bagdadzie parafowano układ z Iranem, chociażby działania zbrojne, podniesienie ze strony Iraku sprawy eksploatowanego złóża, które uznawano za integralną część własnych zasobów naftowych, stanowiło jedynie kwestię czasu. Kuwejt najwyraźniej go nie marnował. Decyzja o przyśpieszonej eksploatacji złóża Ar-Rumajla okazała się dla Kuwejtu fatalna i w niespełna dwa lata od dnia jej wydania przysporzyła mu zapędy na to, że spadnie cen. Zwiększenie Kuwejtu przez Irak odczuli zresztą wszyscy importerzy ropy: w ciągu dziesięciu tygodni mimo istniejącej stale nadwyżki na rynku podrożała ona niemal dwukrotnie z 20 dolarów za baryłkę przeliczonych w końcu lipca 1990 roku do 40 w pierwszej dekadzie października.

Wysoki poziom cen ropy już w kilka dni po irackiej aneksji na Kuwejt okazał się sporym zaskoczeniem dla Białego Domu i, co należy wyraźnie podkreślić, jedynym niespodziewanym zdarzeniem związanym z sytuacją polityczną na Bliskim Wschodzie latem 1990 roku. Zresztą zgodnie z prawem tego ruchu cen w górę nie dają się wyjechać w oparciu o wskaźniki ekonomiczne.

Podjęcie przez Sekretariat Stanu dyskusji na temat możliwości eskalacji konfliktu iracko-kuwejckiego na obszar Arabii Saudyjskiej wywołało trudne do okiełzmania popędy i ferment na rynkach paliwowych. Ceny jednego dnia podnosiły się w zawrotnym tempie w górę, a nazajutrz równie szybko spadały. Nawet krótkoterminowe prognozy okazywały się po kilku dniach zupełnie bezwartościowe, tak np. druga dekada października rozpoczynała się ceną bliską 40 dolów za baryłkę, a trzecia od 28, by zakończyć się poziomem bliskim 35 dolarom. Początek operacji „Pustynna burza” przyniósł kres iracko-kuwejckiej wolnej amerykance wokół złóż Ar-Rumajla, wprowadzając natychmiastową stabilizację na rynku paliwowym. Niespełna kilka godzin po pierwszym bombardowaniu Bagdadu nastąpił bodaj najniższy notowany dotychczas w historii spadek cen ropy, która jednej doby potaniała o ponad 10 dolarów na baryłkę. Po kolejnych 24 godzinach obniżyła się już poniżej magicznego wtedy poziomu 20 dolarów za baryłkę.



Rysunek nr 5. Ceny ropy w pierwszych dniach operacji „Pustynna Burza” (USD za baryłkę).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *International Energy Annual 2005*³⁰

Proponowane wyjaśnienie zmian notowań baryłki ropy jest wynikiem rezultatem działań zbrojnych przeciw Irakowi w 1991 roku to:

- zmiana struktury własnościowej;
- dalszy znaczący wzrost udziału bliskowschodniej ropy w światowym wydobyciu;
- powaźny wpływ działań zbrojnych na funkcjonowanie przemysłu wydobywczego w Iraku i Kuwejcie;
- zagrożenie dla frachtu naftowego w Cieśninie Ormuz;
- oddziaływanie polityczne (na podstawie Półwyspu Arabskiego dotyczące zwikszenia wydobycia).

Nieprzypadkowo jest ono zupełnie zbliżone do sugerowanego dla poprzedniego konfliktu. Nie ujawni się bowiem, jak się wydaje, jeden istotny czynnik oddziaływania na ceny naftowe w stosunku do tych opisanych.

Wyśkawkiczna reakcja rynku na wydarzenia frontowe stanowi kolejne potwierdzenie wspomnianej tezy o kluczowym znaczeniu udziału wydobycia surowca z tego terenu na światowym rynku oraz znaczeniu zmian w strukturze własnościowej baryłkowych konsekwencji wojny.

Z perspektywy czasu trudno dziś zanegować prawdę ukrytą w jednym z zaszyfrowanych wówczas artobliwych komentarzy pewnego analityka giełdowego: „Wystrzał bomb nad Bagdadem o wieloletni przysiółek importerom naftowym.” Słowa te okazały się prorocze. Przez całą następną dekadę ceny ropy na światowych giełdach determinowane były jedynie czynnikami ekonomicznymi. Koniec zimnej wojny przyczynił się do rozpadu Związku Radzieckiego podległym za sobą uwolnienie rezerw naftowych oraz zwikszenie ich podaży na rynku i utrzymanie stabilnego kursu oscylującego wokół poziomu 20 dolarów za baryłkę. W okresie pierwszej kadencji prezydentury B. Clintona ten pułap był już zreszt

³⁰ *US Energy Information*, op. cit.; Aktualnie cz. z danych dla transakcji gotówkowych pod szyldem Cushing, OK WTI Spot Price FOB (Dollars per Barrel) pod adresem <http://tonto.eia.doe.gov/dnav/pet/hist/LeafHandler.ashx?n=PET&s=RWTC&f=D> (pobrano: 26.06.2010)

tylko z rzadka przekraczany, a w okresie drugiej udało się nawet sporadycznie zepchnąć średni dzienny kurs zakontraktowanej baryłki do 12 dolarów.³¹

Od końca 1999 roku ceny zaczęły systematycznie piąć się w górę, stopniowo przekraczając w 2000 roku wyznaczony im wcześniej maksymalny poziom.³²

Indeksy notowań cenowych w okresie bezpośrednio poprzedzającym operację Iracka Wolno oraz w pierwszych dniach interwencji zachowywały się analogicznie, jak na początku 1991 roku, gdy rozpoczynano „Pustynną Burzę”. W przededniu interwencji oscylowały nawet wokół podobnych wartości 32 dolarów, a po pierwszych bombardowaniach Bagdadu ceny spadły. Czwartego dnia po rozpoczęciu operacji Iracka Wolno ropa zdrożała i scenariusze lat 1991 i 2003 zaczęły się wyraźnie rozchodzić. Odnotowana 24 marca 2003 roku zwyżka nie była bowiem jedynie rynkową korektą wcześniejszych spadków, lecz wyraźnym sygnałem trendu wzrostowego. Ceny ropy miały powrócić do kursu sprzed operacji Iracka Wolno, a gdzieś w okolicach 2013 roku, znalazły się na nim już po niespełna kwartale, ponieważ systematycznie w górę podzie dzisiejszy.

* * *

Analizując relacje zachodzące między cenami ropy naftowej a konfliktami zbrojnymi mającymi miejsce na obszarze Bliskiego Wschodu po II wojnie światowej, należy podkreślić ogromną dynamikę procesu. Ujawnia się ona między innymi poprzez obecność koniunkturalnych czynników oddziaływania na notowania baryłki ropy, zwykle jednorazowych, a co za tym idzie wycieczek i towarzyszących wyjątkowo konkretnemu epizodycznemu zdarzeniu ewentualnie serii takowych o podobnym charakterze i specyfice np. atak na tankowiec czy teścięgi działające wymierzonych w jednostki przewoźce surowiec. Niemniej ich wpływ na poziom cen ropy daje się określić jako ograniczony tak czasowo, jak i wielkością. Zwykle zawisa się oń do oddziaływania psychologicznego na rynki, przynosząc chwilowe rozchwianie na rynku, rzadziej krótko- czy średnioterminowe zmiany trendu. Co warto podkreślić, znaczenie tych czynników dla pierwszych dwóch dekad opisywanego przedziału czasowego uznaje się za mniej niż znikome, czy wręcz iluzoryczne.

Wydaje się natomiast wskazane przyznać się do twierdzenia, zgodnie z którym to stałym i niezmiennie decydującym czynnikiem oddziaływania pozostawają nie tyle wielkość zasobów na obszarze konfliktu, co aktualny oraz planowany udział wydobycia surowca z tego terenu na światowym rynku oraz struktura wycieczki surowca zlokalizowanego tu sektora wydobywczego. Tak też za sprawą długotrwałego procesu zmian, jakie nastąpiły w obu tych sferach od lat siedemdziesiątych XX wieku, konflikty zbrojne toczące na Bliskim Wschodzie w istotny sposób bezpośrednio rzutowały już na światowe ceny ropy.

³¹ np. 15 i 16 czerwca 1998 roku, patrz: <http://www.eia.doe.gov/emeu/international/oilprice.html> b d <http://tonto.eia.doe.gov/dnav/pet/hist/LeafHandler.ashx?n=PET&s=RWTC&f=D> (pobrano: 26.06.2010)

³² Wspomniane 20 USD/bbl